

Sygn. akt III AUa 739/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Beata Górską (spr.) SSO del. Barbara Konieczna
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Szczecinie

sprawy Z. F. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt VI U 389/15

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie VI Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSO del. Barbara Konieczna

III AUa 739/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzjami z dnia 23.03.2015 i 8.05.2015 roku odmówił Z. F. (1) prawa do emerytury

w obniżonym wieku emerytalnym w związku z pracą w szczególnych warunkach, gdyż w ocenie organu rentowego ubezpieczony mimo wykazania 25 lat ogólnego stażu ubezpieczeniowego, według stanu na dzień 1.01.1999r. nie udowodnił co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

W odwołaniach od powyższej decyzji organu rentowego ubezpieczony wniósł o ich zmianę i przyznanie emerytury. Podniósł, że posiada ponad 15 leni staż pracy

w szczególnych warunkach.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po połączeniu spraw z odwołań celem ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. oddalił odwołania.

Sąd I Instancji ustalił, że Z. F. (1), urodzony (...), posiada łącznie jako udowodnione na dzień 1 stycznia 1999r. 25 lat okresów okresy składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego. Wniosek o emeryturę złożył w organie emerytalnym w dniu 5 stycznia 20145 roku.

W okresie swojej aktywności zawodowej Z. F. (1) pracował w warunkach szczególnych w następujących okresach:

- w czasie zatrudnienia w Stoczni (...), tj. w okresie od 12 listopada 1971r. do 15 czerwca 1972r., kiedy to wykonywał pracę montera rurociągów okrętowych – spawacza, bezpośrednio przy remoncie i budowie statków na stanowiskach znajdujących się na tych statkach, pochylniach, dokach i przy nabrzeżach;

- w czasie zatrudnienia w Zarządzie (...) w S., tj. od 7 lipca 1976r. do 31 grudnia 1991r., z wyłączeniem okresów urlopów bezpłatnych, z których korzystał od 20 czerwca 1986r. do 25 sierpnia 1987r. oraz od 3 sierpnia 1989r. do 31 grudnia 1991r. W czasie pracy u tego pracodawcy ubezpieczony był pracownikiem wpisanym na listę członków załogi statków.

W okresie od 12 czerwca 1986r. do 25 sierpnia 1987r. Z. F. (1) był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w Przedsiębiorstwie (...) w S. – jako IV oficer mechanik. Wykonywał w tym czasie pracę w warunkach szczególnych.

W czasie urlopu bezpłatnego w Zarządzie (...) Z. F. (1) w okresie od 5 lipca 1989r. do 9 kwietnia 1990r. wykonywał także pracę u pracodawcy zagranicznego jako IV mechanik na statku – skierowany do tej pracy przez (...) sp. z o.o. w W., zgodnie z umowami zawartymi przez tę spółkę jako jednostkę kierującą z podmiotami zagranicznymi. Za ten okres za ubezpieczonego zostały opłacone należne składki na polskie ubezpieczenia społeczne.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika dalej, że w okresach od 23 stycznia 1991r. do 30 maja 1991r., od 1 czerwca 1991r. do 12 sierpnia 1991r., od 30 stycznia 1992r. do 22 czerwca 1992r. oraz od 23 czerwca 1992r. do 25 sierpnia 1992r. Z. F. (1) był zatrudniany za pośrednictwem (...) Ltd. sp. z o.o. w S. w systemie kontraktowym przez pracodawcę zagranicznego na statku (...), wykonując w tym czasie pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach na statkach morskich w żegludze międzynarodowej. W tym czasie jedynie w okresie od 1 lutego 1991r. do 31 sierpnia 1991r. były za ubezpieczonego odprowadzane stosowne składki na ubezpieczenie społeczne, wobec czego tylko w tym okresie spośród wyżej wymienionych był on objęty polskimi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy wykonywanej zagranicą. W okresach od 1 stycznia 1988r. do 31 grudnia 1988r. oraz od 1 stycznia 1992r. do czasu złożenia wniosku o emeryturę Z. F. (1) podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołania nie zasługiwały na uwzględnienie i wskazując na przepisy art. 184 ust. 1, ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwaną dalej ustawą emerytalną – oraz § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983r. - jednocześnie przytoczył ich treść. Sąd pierwszej instancji podniósł, że ubezpieczony nie spełnił bowiem wszystkich przesłanek do przyznania świadczenia emerytalnego, gdyż nie wykazał co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Z. F. (1) domagał się doliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w (...) w S., a także okresów wykonywania pracy na statkach morskich na rzecz pracodawców zagranicznych, do których został skierowany przez polskie spółki – pośredników: P. i (...). Sąd Okręgowy podniósł, że Z. F. (1) z całą pewnością w okresie od 12 czerwca 1986r. do 25 sierpnia 1987r. pracował nieprzerwanie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jako rybak morski, a to oznacza, że

wykonywał pracę w warunkach szczególnych, gdyż każda praca rybaka morskiego (w tym także IV oficera mechanika, zgodnie z posiadanym przez ubezpieczonego świadectwem pracy) została za taką pracę uznana rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983r. Za niebudzący wątpliwości Sąd uznał także fakt, iż pracę w warunkach szczególnych – jako członek załogi pływającej na statkach morskich – ubezpieczony wykonywał też w czasie pracy na rzecz pracodawców zagranicznych na podstawie skierowań wystawionych przez podmioty polskie. I tak, jeśli chodzi o okres pracy na podstawie skierowania spółki (...), to oczywistym było, że zaliczeniu podlegał cały okres pracy, tj. okres od 5 lipca 1989r. do 9 kwietnia 1990r. Jak wynika z danych posiadanych przez sam organ rentowy, za ten czas zostały za Z. F. (1) odprowadzone wszystkie należne składki na ubezpieczenia społeczne. Brak było podstaw, aby zakwestionować świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez spółkę (...), tylko na tej podstawie, że nie była ona w owym czasie bezpośrednim pracodawcą Z. F. (1). Przyjmuje się w orzecznictwie (wyrok Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010r., sygn. akt II UK 5/10), że okresy wykonywania pracy za granicą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie umów o pracę zawartych bezpośrednio z pracodawcami zagranicznymi lub umów zawartych przez upoważnione jednostki kierujące z obywatelami polskimi, kierowanymi przez te jednostki do pracy za granicą u pracodawców zagranicznych, mogą zostać uznane za okresy zatrudnienia w rozumieniu art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej, pod warunkiem opłacenia w Polsce składek na ubezpieczenia społeczne. Sąd Okręgowy podniósł, iż podobnie przedstawia się sytuacja jeśli chodzi o okres pracy Z. F. (1)

na podstawie skierowania otrzymanego od spółki (...) Ltd. Mimo jednak, że ubezpieczony wykonywał pracę w oparciu o to skierowanie dłużej, zaliczeniu

do stażu pracy w warunkach szczególnych dla celów emerytalnych podlegał wyłącznie ten okres, za który zostały za niego opłacone składki na ubezpieczenia społeczne,

tj. okres od 1 lutego do 31 sierpnia 1991r. po uwzględnieniu powyższego, łączny staż pracy Z. F. (1) w warunkach szczególnych wynosi 14 lat, 11 miesięcy i 8 dni, zamiast wymaganych 15 lat. Sąd Okręgowy dodał, że niemożliwe było podwójne zaliczenie tych okresów, w czasie których Z. F. (1) pracował na rzecz dwóch różnych pracodawców. Do takiego „nałożenia się” doszło w okresach, w których ubezpieczony był zatrudniony w Zarządzie Morskich (...). Abstrahując już od tego, że nie jest fizycznie możliwe, aby ubezpieczony w tych samych dniach pływał na dwóch różnych statkach, w dwóch różnych miejscach, na rzecz dwóch różnych pracodawców, to i tak zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych podlegają konkretne okresy wykonywania takiej pracy – za każdym razem tylko raz, bez względu na to, czy praca ta jest wykonywana danego dnia przez osiem godzin (na rzecz jednego pracodawcy), czy też przez szesnaście godzin (na rzecz dwóch pracodawców).

Mając na uwadze wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie spełnił wszystkich warunków do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Sąd podniósł dodatkowo, iż sprawa była rozpoznawana pod nieobecność pełnomocnika ubezpieczonego, gdyż rozprawa była zaplanowana na godzinę 11.00, lecz została wywołana wcześniej i Sąd uczynił to za zgodą ubezpieczonego, który nie wskazywał aby, chciał poczekać na swojego pełnomocnika. Zdaniem Sądu Okręgowego nie stanowi to na tyle poważnego uchybienia, które mogłoby zostać uznane za pozbawienie strony możliwości obrony jej praw.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się ubezpieczony. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą istotny wpływ na jego treść, tj.:

a) art. 149 § 2 k.p.c. w zw. z art. 133 § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na tym, że Sąd zaniedbał zawiadomienia ustanowionego w sprawie pełnomocnika w przepisany terminie o zmianie terminu rozprawy, uniemożliwiając pełnomocnikowi wzięcia w niej udziału oraz rozpoznając ją pod jego nieobecność,

b) art. 148 k.p.c. w zw. z art. 45 Konstytucji RP poprzez naruszenie zasady jawności postępowania polegające na wywołaniu sprawy w innym terminie niż ten, który został wyznaczony i o którym powiadomione były strony i ich pełnomocnicy,

procesowi przez co wszystkie osoby mające prawo do wzięcia udziału w rozprawie nie miały takiej możliwości;

c) art. 232 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z urzędu z dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, znajdującej się u jednostki kierującej Z. F. (1) do pracy, tj. spółki (...) z o.o., w sytuacji gdy z okoliczności sprawy wynikało, że na rzecz ubezpieczonego, w okresie, w którym wykonywał pracę w szczególnych warunkach na skutek skierowania przez wskazaną spółkę (co zostało potwierdzone uznanymi przez Sąd za autentyczne dokumentami), nie były odprowadzane składki na jego ubezpieczenie społeczne, zatem Sąd rozpoznając istotę sprawy powinien przeprowadzić ten dowód i zweryfikować czy dokumentacja będąca w posiadaniu spółki odzwierciedla sytuację ubezpieczenia odwołującego się istniejącą w organie rentowym, tym bardziej przeprowadzenie tego dowodu z urzędu przez sąd uzasadnione było tym, że strona na rozprawie w całym postępowaniu dowodowym z przyczyn leżących po stronie sądu działała sama;

d) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 8 ustawy emerytalnej poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z urzędu z dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, znajdującej się u jednostki kierującej Z. F. (1) do pracy, tj. spółki (...) Sp. z o.o. w okresie jego zatrudnienia na skutek tego skierowania, na okoliczność czy był ubezpieczony za granicą i czy w związku tym znajdują zastosowanie postanowienia umowy międzynarodowej łączącej Polskę z państwem, w którym ubezpieczenie mogło mieć miejsce nakazujące zaliczyć ten okres jako podstawę przyznania emerytury;

II. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 ustawy emerytalnej poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy z okoliczności sprawy wynika, że Z. F. (1) w okresie zatrudnienia na skutek skierowania do pracy przez spółkę (...) Sp. z o.o. mógł być ubezpieczony za granicą i mogły mieć zastosowanie postanowienia wiążącej Polskę umowy międzynarodowej,

III nieważność postępowania wynikającą z pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw w postępowaniu, tj. naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c., oraz naruszenie zasady jawności postępowania i wprowadzenie ubezpieczonego w przekonanie, że sprawa zostanie rozstrzygnięta na jego korzyść, bowiem wszystkie przedstawione przez niego twierdzenia zostały uznane przez Sąd za udowodnione, przez co inicjatywa dowodowa strony została ograniczona do tylko do załączonej do odwołania dokumentacji.

W uzasadnieniu apelacji, skarżący podniósł m.in. że przeprowadzenie rozprawy pod nieobecność pełnomocnika ubezpieczonego stanowiło poważne uchybienie ze strony Sądu orzekającego i doprowadziło do niekorzystnego dla Z. F. (1) rozstrzygnięcia. Sprawa została wywołana w innym czasie, niż wskazany w zawiadomieniu o jej terminie, tzn. przed godziną, na którą rozprawa została rozpisana. Przypadkowa obecność Z. F. (1) na terenie sądu spowodowała, że na salę rozpraw został on wezwany wcześniej. Pełnomocnik ubezpieczonego stawiał się punktualnie na wokandę w terminie wskazanym w zawiadomieniu, ale po przybyciu okazało się, że rozprawa już się zakończyła i w najbliższym czasie nastąpi publikacja wyroku. Takie działanie Sądu było rażącym uchybieniem przepisów postępowania, a w szczególności art. 149 § 2 k.p.c. oraz art. 133 § 3 k.p.c. Nadto, Z. F. (1) pozbawiony został możliwości obrony swoich praw w procesie. Wykładnia językowa przepisu art. 379 pkt 5 k.p.c. nakazuje przyjąć, iż strona nie musi być całkowicie pozbawiona możliwości brony swoich praw, aby postępowanie było dotknięte nieważnością. Przepis ten nie wprowadza takiego ograniczenia, a sama okoliczność, że ubezpieczony brał czynny udział w rozprawie, nie oznacza, że nie doszło uszczerbku w jego prawie do obrony. Z. F. (1) po wywołaniu bowiem sprawy, stawiał się, a sąd podał, że przedłożone dokumenty stwierdzające okresy pracy w warunkach szczególnych nie budzą wątpliwości, wobec czego okoliczności z nich wynikające należy uznać za udowodnione. Ubezpieczony w tych okolicznościach spodziewał się więc korzystnego dla siebie rozstrzygnięcia.

Apelujący mając na uwadze powyższe zarzuty oraz ich argumentację wniósł

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie objętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,
2. ewentualnie, o zmianę zaskarżonego wyroku i rozpoznanie istoty sprawy przez Sąd II Instancji.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego na obecnym etapie rozpoznania sprawy nie podlegała rozstrzygnięciu co do istoty sporu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w sprawie zaszła bowiem okoliczność powodująca, że postępowanie przed Sądem I instancji dotknięte było nieważnością. W tych okolicznościach apelacja nie mogła więc zostać poddana merytorycznemu rozpoznaniu. Sąd Apelacyjny podnosi, iż stosownie do treści przepisu art. 379 § 1 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Ma to miejsce między innymi wtedy, gdy wskutek naruszenia przez sąd obowiązujących przepisów prawa, strona nie brała udziału w sprawie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 06 czerwca 2002 r., I ACa 1372/01, OSA 2004/1/2). Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w procesie oznacza sytuację, w której sąd nie powinien w ogóle przystępować do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, inaczej bowiem naraża się na konsekwencje określone w art. 386 § 2 k.p.c. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd prawny, że wobec tego Sąd ma obowiązek zapewnić wszystkim osobom mającym przymiot strony możliwość obrony ich praw. Obowiązek ten polega nie tylko na zawiadomieniu strony lub jej pełnomocnika procesowego o miejscu i terminie rozprawy, celem umożliwienia jej wzięcia w niej udziału, ale na faktycznym umożliwieniu w niej udziału. Sąd Apelacyjny podnosi, iż skoro Sąd Okręgowy rozpoczął posiedzenie przed wyznaczonym czasem, bez udziału ustanowionego przez ubezpieczonego pełnomocnika procesowego, a następnie procedował w sprawie, zamknął przewód sądowy i wyrokował, to takim postępowaniem pozbawił ubezpieczonego - jako strony tego postępowania - możliwości obrony swych praw co powoduje, że postępowanie przed tym Sądem dotknięte zostało nieważnością. Postępowanie toczące się bez udziału strony lub jej pełnomocnika, gdy stronie nie umożliwiono reprezentacji przez pełnomocnika z winy Sądu, a zatem gdy nie mogła zgłaszać za jego pośrednictwem m.in. wniosków dowodowych, jest dotknięte nieważnością - art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 477¹¹ § 1 k.p.c. Przy ponownym zatem rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy ponownie przeprowadzi postępowanie z zachowaniem wymogów obowiązującego prawa.

Reasumując, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej. Omyłkowo jedynie pominięto w treści sentencji zapadłego orzeczenia Sądu Apelacyjnego pozostałą obligatoryjną część rozstrzygnięcia wynikającą z konieczności zniesienia całego postępowania dotkniętego nieważnością. Oczywiście jest, że w sprawie Sąd Okręgowy zobowiązany jest bowiem przeprowadzić całe postępowanie dowodowe od nowa.

SSA Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Barbara Konieczna